

Prostytucja – rys historyczny

Autor tekstu: **Julita Świst**

Po postanowiłam bliżej przyjrzeć się problemowi prostytucji, od kiedy zaczęłam regularnie przemierzać trasę A-2. Wiosenne burze, letnie upały, jesienne słyty, zimowe mrozy a młode kobiety drepczą wzdłuż skraju drogi w tę i z powrotem, w jeansach i kożuszkach czy krótkich spódniczkach i skąpych bluzeczkach...

Prostytutki. - przedstawicielki podobno jednego z najstarszych zawodów świata, choć jak twierdzą specjaliści ta potoczna opinia nie jest zgodna z prawdą..

Jako społeczne zjawisko prostytucja jest jednym z elementów rzeczywistości, który nieco mąci moją wizję idealnego świata a tym samym wzbudza chęć bliższego oglądu...

Prostytucja od dawna jest przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin naukowych. Antropologia dostarcza etnograficznych ujęć semantycznych odnośnie prostytucji ulicznej jako subkultury i bada przejawy życia związane z tym zjawiskiem. Socjologia określa prostytucję mianem subkultury dewiacyjnej, bada stosunki między społeczeństwem i prostytucją. Zjawisko to jest eksplorowane także przez etykę i kryminologię. Psychologia postrzega prostytucję przez pryzmat jej wpływu na osobowość i seksualność człowieka. Termin „prostytucja” wywodzi się z łacińskiego *prostitutio* oznacza nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku (K. Imieliński 1990).

Zjawisko to istnieje we wszystkich kulturach zaś jego korzenie sięgają czasów pradawnych. Prostytucję zalicza się powszechnie do zjawisk patologii społecznej, choć jednostkowy akt spółkowania można objaśniać w kategoriach biologicznych. Ocena ta nie jest jednak wcale tak oczywista, spotykamy także opinie w nauce i literaturze pięknej, iż prostytucja sprzyja raczej funkcjonowaniu rodziny. Jako zjawisko ma ona swe głębokie korzenie społeczne, ekonomiczne, kulturowe i klasowe. Za podstawowe cechy prostytucji uważa się:

- 1) odpłatność w jakiegokolwiek formie, więc nawyk zarobkowy,
- 2) częsta zmiana partnera bez wyboru bądź z ograniczonym wyborem, lecz ze względów przeważnie pozauzuciowych,
- 3) obojętność uczuciową ze strony prostytutki, choć jest to cecha trudna do sprawdzenia (K. Imieliński 1977).

Jak sugeruje profesor Kazimierz Imieliński we wczesnym okresie Wspólnoty Pierwotnej nie oceniano kobiety w kategoriach sprzedaży rozkoszy seksualnych Kobieta i mężczyzna byli równoprawni, współdziałali ze sobą, panował promiskuityzm seksualny, zatem prawdopodobnie nie istniała jeszcze prostytucja.

Uznaje się, że prostytucja powstała dopiero w wyższej formacji ekonomiczno-społecznej jako efekt patriarchalnego małżeństwa monogamicznego.

Istnieją znaczne rozbieżności, co do określenia pierwotnego i kluczowego czynnika, który doprowadził do powstania prostytucji. Najbardziej prawdopodobnymi są rozwój bezwzględnie patriarchalnej, monogamicznej formy małżeństwa oraz powstanie ustroju opartego na ucisku człowieka przez człowieka, a w szczególności kobiety przez mężczyznę, monopolizacja seksualności kobiety. W społeczeństwie patriarchalnym, które oparte było na bezwzględnej monogamii, wymagana była całkowita „czystość” seksualna kobiet zarówno przedmałżeńska jak i małżeńska. Wymagania te dotyczą tylko społeczeństw rozwarstwionych i posługujących się pieniędzmi. Dany typ funkcjonowania małżeństw zainicjował konieczność umożliwienia niezwiązanemu mężczyźnie zaspokojenie potrzeby seksualnej oraz stworzenie możliwości pozamałżeńskich stosunków płciowych dla mężczyzny celem wchłonięcia tendencji poligamicznych. Konsekwencją tego było wprowadzenie prostytucji, która to zaczęła pełnić funkcję uzupełniającą wobec małżeństw. Postrzegano ją, co najwyżej za zło konieczne, nie traktowano jednak jako „choroby społecznej”.



Inna koncepcja mówi, że w człowieku istnieje tendencja do zmian także w sferze seksualnej. Koliduje ona z podstawowymi założeniami życia rodzinnego w społeczeństwie: gospodarczymi, społecznymi i moralnymi. Gdyby dążności do zmian nie ograniczać hamulcami zewnętrznymi i wewnętrznymi doszłoby do promiskuityzmu, a co za tym idzie naruszenia status quo. Jednakże tendencji do zmian nie można całkowicie usunąć, stąd rozwiązanie kompromisowe aczkolwiek wysoce niedoskonałe. Wyłonienie ze społeczeństwa pewnej grupy (pierwotnie prawie tylko kobiet) osób przeznaczonych do okolicznościowych stosunków seksualnych bez poważnych negatywnych konsekwencji. Miał to być wentyl zabezpieczający instytucję małżeństwa, rodziny i określonej struktury społecznej, chronić przed bezładem i powszechną wspólnotą obiektów.

Reasumując, najprawdopodobniej prostytutka pojawiła się w trakcie przejścia ze wspólnoty pierwotnej do formacji niewolnictwa. Nowe ujęcie relacji seksualnych spowodowało nadwyżki popędu seksualnego a prostytutka niejako posłużyła do jego rozładowania.

W historii ludzkości pierwsze ślady prostytutki odnaleźć można w Chaldei (F.S. Dufour 1997). Jedną częścią tego kraju zamieszkiwał wojowniczy lud, którego głównym zajęciem było polowanie, cechowała go gościnność połączona z gościną prostytutką. Drugą część państwa zamieszkiwał lud łagodny i pokojowy tworzący załóżki nauki i religii, który zapoczątkował prostytutkę kultową. Nemrod połączył obie części i oba ludy Chaldei, założył miasto Babilon, konsekwencją tego stało się przemieszanie obyczajów, pojęć religijnych i sposobu myślenia. prostytutka obrzędowa i gościnna scaliły się w świadomości Babilończyków, stały się istotnym elementem kultu Wenus i Melitty. Prawo tego państwa głosiło, iż każda kobieta raz w życiu musiała spełnić obowiązek oddania swego ciała za pieniądze obcemu mężczyźnie. Nieustanny widok kultowej prostytutki miał demoralizujący wpływ na obyczaje panujące w Babilonie, w mieście tym zapanowała rozpusta. Ojcowie i matki zezwalali swym córkom sprzedawać się za pieniądze swoim gościom, mężowie pobłażliwie traktowali rozwiązłość żon. Orgiastycznym aktom oddawały się zarówno nierządnicze jak i kobiety ze szlacheckich rodów. Kult Melitty wraz z prostytutką przeniósł się także do Azji oraz Afryki aż po Egipt i Persję.

Na przestrzeni wieków i kultur zmieniała się społeczna percepcja prostytutki oraz jej forma. Należy nadmienić, że w Starożytnym Egipcie prostytutka była legalną usługą, zaś kobietę sprzedającą swoje ciało traktowano jak handlarzkę. Rozpowszechnione były obie jej postaci: zarówno świecka (ta należała do szerzej rozpowszechnionych), jak i świątynna (F.S. Dufour 1997).

W dawnych Chinach ciekawym jest fakt, iż prostytutki charakteryzowała aktywna forma werbowania klienta. Kobiety musiały posługiwać się wyrafinowaną sztuką miłosną a nie wyłącznie biernym oddaniem ciała. prostytutka była rozwarstwiona — zależnie od klasy prostytutki przypisane były stosownym stanom, te, które świadczyły usługi najwyższym stanom miały niejako aprobatę, uznanie towarzyskie. Doprowadziło to do większej tolerancji zjawiska w społeczeństwie (K. Imieliński 1990).

W Indiach szeroko rozpowszechniona była prostytutka religijna. Obok kapłanów były one darzone szczególnym szacunkiem i do niedawna należały do najlepiej wykształconych kobiet w kraju. prostytutki w Indiach cieszyły się uznaniem i szacunkiem, zachowały prawa obywatelskie i nigdy nie były prześladowane (K. Imieliński 1990).

Japonię charakteryzuje prostytutka rozwarstwiona: prostytutki zwykłe, gejsze, ojran-y. Zgodnie z normami kulturowymi gejszom i ojranom przysługiwało prawo szacunku. Wszelkie klasy prostitutek obsługiwały mężczyzn zupełnie legalnie. Dodać należy, iż żony w dawnej Japonii aprobowały wizyty swych mężów w domach publicznych. W czasach obecnych postawa żon nie jest już tak liberalna.

W kręgu kultury europejskiej Solon, polityk ateński, jako pierwszy zalegalizował prostytutkę i stworzył jej prawne oraz organizacyjne podstawy. Zarówno świecka jak i świątynna przeobrażone zostały w instytucję państwową. Domy publiczne stały się własnością państwa a na prostytutki nałożono podatki. Ateny były pierwszym państwem, w którym objęto świecką kontrolą państwa nierząd, państwo czerpało z niego zyski. Skutkiem tego stworzono w Grecji dwa typy urzędów: gynekonomów — opiekujący się przyzwoitymi kobietami oraz agronomów — sprawujący pieczę nad prostytutkami (K. Imieliński 1990). [Por. [Prostytutki versus Ateny](#), VIII 2003]

Świątynna prostytutka podobnie jak w innych krajach była pierwotną formą tego zjawiska w Starożytnym Rzymie. Wielcy moralisci jak Katon, Cynceron czy Seneka uważali prostytutkę za służącą zachowaniu trwałości małżeństwa, bowiem odwoodziła mężczyzn od rozbijania innych małżeństw (K. Imieliński 1990).

Tendencje ascetyczne oraz antyseksualne dominowały w średniowieczu, seks był grzechem, traktowano wówczas zjawisko prostytucji jako zło konieczne. Nadal była ona legalna, państwo czerpało z niej zyski, równocześnie wprowadzono coraz więcej kar i ograniczeń celem napiętnowania, separacji nierządnic od społeczeństwa. Były one „naznaczone”: mieszkaly w oddzielnych dzielnicach, nosiły specjalne stroje, krótkie włosy, były wreszcie po śmierci chowane w specjalnych cmentarzach. Wyrzucono je poza nawias społeczeństwa, nie mogły dziedziczyć spadków, wnosić skarg o zgwałcenie, ślub z nimi podlegał infamii. Różnorakie sposoby walki z prostytucją od gett przez wożenie nagich na osie i stawianie pod pręgierzem aż po karę śmierci nie spowodowały likwidacji tego zjawiska a wręcz rosło ono w „podziemiach”.

Okres Średniowiecza rozwinął różne formy nierządu, legalizacja państwowo-kościelna miała na celu wprowadzenie monopolu na to zjawisko i czerpania z niego zysków.

Epokę odrodzenia charakteryzuje chęć korzystania z życia. We Włoszech i Francji renesansowej półświatek elegancki odtwarza tradycje prostytucji ze starożytności. Uprawiają ją zarówno damy z towarzystwa jak i kobiety z marginesu (K. Imieliński 1990). Kobiety potrafiły być jednocześnie czcigodnymi małżonkami i prostytutkami, nie kolidowało to z wiernością małżeńską, bowiem wierność rozpatrywano tylko w kategoriach zapłodnienia i rozrodu.

Pojawienie się reformacji w Kościele zaostriżyło rygorystyczne zasady życia. Kościół katolicki odpowiedział kontrreformacją, która promowała także bardziej surową postawę wobec życia seksualnego. Nastąpiły ciężkie czasy dla prostytucji. W Austrii i Niemczech nakładano surowe kary na prowadzących domy publiczne, w praktyce wprowadzono zakaz prostytucji. Francja a później Włochy podążyły za powyższymi krajami i także wydały walkę prostytucji. Na negatywne ustosunkowanie do prostytucji poza rozgrywkami w Kościele przyczynił się także rozwój kiły. W związku z tym prostytutki zaczęto rejestrować i poddawać badaniom lekarskim. Ponownie zaczęto otwierać domy publiczne.

Dopiero w XVIII wieku wprowadzono karę za gwałt na prostytutce. Bagatelizowano zakażenie chorobami wenerycznymi, w niektórych kręgach były one wręcz uznawane za „choroby eleganckie”.

Charakterystyczne dla czasów filozoficznych były metresy — kochanki władców. Im mężczyzna był bogatszy tym chciał mieć piękniejszą metresę u swego boku, była ona bowiem symbolem jego statusu, utrzymywanie jej należało do dobrego tonu. Często książęta byli niewolnikami seksualnymi swych metress. Z czasem stały się one tak nieodłącznym elementem wyższych kręgów, iż władca, który nie miał metresy uznawany był za ekscentryka bądź barbarzyńcę (K. Imieliński 1990). Pozostały jednak one na drugim miejscu po instytucji małżeństwa, mimo iż były oficjalnymi kochankami nie mogły zostać królowymi. Miały wysoką pozycję społeczną i wpływ na politykę..

Okres romantyzmu cechuje się niezwykłym rozkwitem prostytucji i jednocześnie jej uciskiem. Pojawiła się tak zwana miłość romantyczna — wysublimowana forma seksu, kult kobiet i uczuć, co sprzyjało rozwojowi życia seksualnego, lecz hamował je represyjny stosunek do seksu.

Pruderia epoki wiktoriańskiej wiązała się z purytanizmem. Seksualność była naznaczona piętnem winy. Jednocześnie prostytucja nigdy lepiej nie prosperowała niż w tej epoce, zaspokojenie potrzeby seksualnej zeszło do „podziemia”. Hipokryzja mieszczańskiej moralności była tak znamienna, że 95 % studentów miało swą inicjację w domu publicznym (K. Imieliński 1990).

W Niemczech XIX-wiecznych, aby poprawić obyczaje zamknięto domy publiczne, czego efektem był rozwój ulicznej prostytucji, skutkiem tego ponownie je otworzono. Napoleon we Francji otworzył „domy tolerancji”, ale pod naciskiem Kościoła zamknięto je, co przyczyniło się od rozwoju prostytucji „czarnorynkowej”.

W XIX wieku odnotować można nasilenie procesów emancypacji. Kobiety domagały się tych samych praw, co mężowie w instytucji małżeństwa, czyli wierności oraz czystości obyczajów. Feministki zwalczały podwójną moralność, opinię mężczyzn o konieczności istnienia prostytucji. Wykazywały, że źródłem jej jest upośledzenie kobiety — brak możliwości edukacji, dopuszczenie swobody seksualnej mężczyzn i potępienie za nią kobiet.

Zapoczątkowany przez Angielkę Josephine Butle oraz Daniela Cooper'a w 1864 roku ruch abolicjonistyczny wymierzony był przeciw organizowaniu przez państwo prostytucji, zwłaszcza dozorowi urzędniczemu. Dążył on do zniesienia reglamentacji prostytucji, którą uważał za zło moralne, przymus i wyzysk kobiet. Doszło więc do reform, które zawierały propozycje

okresowych badań prostytutek. W Polsce w 1919 roku Ministerstwo Zdrowia Publicznego wydało dekret o zamknięciu domów publicznych (J. Brach-Czajna 1998).

W obecnych czasach prostytutki preferują wolne życie nie skoszarowanie w domach publicznych. Właścicielom domów publicznych z tego powodu trudno zapewnić lukę, korzystają więc często z handlu dziewczętami. Organizacja Narodów Zjednoczonych od 1949 roku aktywnie zwalcza ten proceder (J. Doezema 1998). Niestety handel nadal istnieje, dziewczęta zwabiane są w celu podjęcia innej pracy i zamykane w domach publicznych, bite przestają stawiać opór i poddają się losowi. Polska organizacja La Strada walcząca z procederem handlu kobietami wyraża akceptację dla osób uprawiających prostytucję, jednocześnie wini świat społeczny i polityczny za istnienie tego zjawiska (K. Olga-Stawikowska 1998). Handel kobietami zaś traktuje jako stojący po stronie praktyk niewolniczych i przestępstw przeciwko wolności a nie stricte prostytucji.

Często formy współczesnej prostytucji mają miejsce w tak zwanych salonach masażu oraz agencjach towarzyskich. Ogłoszenia reklamowe sugerują, że salon świadczy pełną gamę usług zarówno dla kobiet jak i mężczyzn, co w praktyce oznacza prostytucję męską i kobiecą. Podobnie jak we wcześniejszych czasach nadal istnieją prostytutki starające się utrzymać samodzielnie, bez sutenerów, pracujące na ulicach oraz luksusowe. Te ostatnie korzystają ze współczesnych wytworów techniki, i tak na przykład call-girls są wysoko usytuowanymi w hierarchii prostytutek kobietami, które umawiają się z klientami przez telefon. W czasach obecnych znamienne jest rozwinięcie prostytucji męskiej świadczonej kobietom. Tak zwani call-boys to grupa obejmująca wszystkich mężczyzn prostytuujących się. Gigolo zaś to młodzi mężczyźni pozostający na usługach często bogatych starszych kobiet, są partnerami także do tańca i towarzystwa, świadczą oni z tych samych powodów również usługi homoseksualne (K. Imieliński 1990). W realiach polskich odnotowuje się rozwarstwowaną prostytucję od „plebsu” po „arystokrację”. Do grupy pierwszej zalicza się: kobiety uliczne — uprawiające nierząd w gruzach — „gruzinki”, w parkach, bramach, klatkach schodowych oraz „lokalówki”, które udają się z klientami do lokali — najczęściej mieszkań sutenerów, kuplerów. Ostatnimi czasy rozwinęła się także prostytucja przy drogach szybkiego ruchu, prostytutki uprawiające ją nazywane są potocznie „tirówkami”. Do warstw górnych należą prostytutki „towarzyskie” dysponujące własnym, dobrze urządzonej mieszkaniami, utrzymujące stosunki z małą liczbą klientów, często stałych. „Hotelowe” obsługują klientów w wynajętych pokojach hotelowych bądź odwiedzają gości hotelowych (K. Imieliński 1977).

Odnotowano specyficzne zjawisko, które polega na korelacji rozmiarów prostytucji z nastawieniem społeczeństwa do uprawiania wolnej miłości — stosunków przed- i pozamałżeńskich. Kiedy w społeczeństwie rosną tendencje promiskuityczne widoczny jest spadek popytu na usługi świadczone przez prostytutki.

Wszystko zatem zdaje się przemawiać za faktem, że prostytucja w aspekcie społeczno-kulturowym jest po części ubocznym efektem zapanowania wzoru monogamicznego małżeństwa.

I tak rodzi się pytanie — co dalej z tym problemem społecznym?

Jak pokazuje historia, im owoc bardziej zakazany tym lepiej smakuje...

*

LITERATURA:

- F.S. Pierze Dufour (1997), „Historia prostytucji”, tom I, II, III, Uraeus: Gdynia.
- K. Imieliński (1990), „Manowce seksu. Prostytucja”, RES POLONIA: Łódź.
- K. Imieliński (1977), „Seksuologia społeczna”, PWN: Warszawa.
- J. Brach-Czajna (1998), „[Inna strona cywilizacji](#)”.
- J. Doezema (1998), „[Mit niewinnych ofiar w zwalczaniu handlu kobietami](#)”.
- K. Olga-Stawikowska (1998), „[Alchemia niedobrowolnej migracji zarobkowej](#)”.

Zob. też:

- [Kontrola prostytutek. Czesi znowu krok przed nami](#)
- [W Nowej Zelandii zalegalizowano prostytucję](#)
- [Argentyna: biskupi za karalnością prostytucji](#)
- [Czechy: Projekt ustawy o prostytucji](#)
- [Warszawa: nagonka na agencje towarzyskie](#)
- [Prostytutki nie pracują w Wielki Post](#)
- [Poważny problem prostytucji wśród studentów](#)
- [Litwa: klienci prostytutek będą karani](#)

Zobacz także te strony:
[Pompeje - kult Wenus](#)

Julita Świst

Publicystka Racjonalisty

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-03-2005 Ostatnia zmiana: 21-03-2005)
[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4028) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4028>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl